

ANDRZEJ MALINOWSKI, POLSKI JĘZYK PRAWNY. WYBRANE ZAGADNIENIA. Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis, 2006, 306s.

Monografia Andrzeja Malinowskiego, autora licznych prac z zakresu teorii prawa, logiki i informatyki prawniczej, to praca ważna nie tylko dla prawników, ale i lingwistów. Przynosi charakterystykę właściwości języka tekstów prawnych i stylu normatywnego. Wprowadzie najważniejsze wyróżniki polskich tekstów prawnych przedstawili już wcześniej Maciej Zieliński (2002: 91-203) i Tomasz Gizbert-Studnicki (1986 i 2004: 37-49), jednak zastosowana przez A. Malinowskiego metoda statystyczna (obok między innymi metody analizy logicznej) jest empirycznym potwierdzeniem odrębności języka tekstów prawnych, otwiera także nowe pola badań.

Zasadniczą część książki stanowi 7 rozdziałów. Dwa pierwsze mają charakter wprowadzający – Autor przedstawia w nich między innymi status języka prawnego z punktu widzenia doktryny prawniczej oraz lingwistyki, a także wskazuje na metody badania języka prawnego. W swym opracowaniu A. Malinowski określa język prawny jako język, w którym zostały sformułowane teksty prawa, które obowiązują lub obowiązywało w Polsce (s. 30). W tak przyjętym rozumieniu język prawny jest wyłącznie językiem pisanym, a tekstami tego języka są akty normatywne (przepisy prawne i ich zbiory). W dalszych partiach książki Autor porusza zagadnienie definicji legalnych i syntaktycznej struktury przepisu prawnego, wskazuje także na performatywny charakter wypowiedzi prawnych.

Integralną częścią pracy są 3 załączniki – w nich, dzięki zastosowaniu metody statystycznej, udało się Autorowi przedstawić leksykę języka prawnego (1. lista rangowa form podstawowych 2000 najczęstszych słów w języku prawnym według rang, 2. alfabetyczna lista form podstawowych 2000 najczęstszych słów w języku prawnym, 3. wartości RIDF dla form podstawowych 2000 najczęstszych słów w języku prawnym). Trzeba podkreślić, że elektroniczna technika obliczeniowa umożliwiła także wyznaczenie korpusu tekstów prawnych i słownika frekwencyjnego leksemów występujących w języku prawnym.

Zastosowanie techniki obliczeniowej daje duże możliwości w badaniu języka prawnego, umożliwia porównanie właściwości języka prawnego z właściwościami języka ogólnego. Trzeba przypomnieć, że dotychczas nie było żadnego korpusu tekstów języka prawnego ani słownika frekwencyjnego występujących w nim słów (istnieje jednak informatyczna baza przepisów prawnych, na podstawie której mogą być tworzone kompletne korpusy języka prawnego, a także mogą być ge-

nerowane słowniki frekwencyjne języka prawnego). Jako podstawę do porównania właściwości języka prawnego z właściwościami współczesnego polskiego języka ogólnego Autor przyjmuje *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej* (SFPW, Kraków 1990), jest to bowiem jedyny ukończony i w pełni dostępny korpus języka polskiego (znajduje się na nośniku cyfrowym i jest udostępniany do badań językowych). Korzystając z reprezentacyjnej metody badania tekstów źródłowych, skonstruował słownik frekwencyjny języka prawnego (SFJP), w którym uwzględnił wszystkie obowiązujące akty normatywne, według stanu prawnego z dnia 1 stycznia 2005 r. Próba była bardzo liczna (549 752 słów), porównywalna ze SFPW (553 053 słów). Z uznaniem należy przyjąć tę ogromną pracę A. Malinowskiego. Uzyskany dzięki elektronicznej technice obliczeniowej materiał pozwolił Autorowi na wyciągnięcie wielu wniosków o języku prawnym na tle polszczyzny ogólnej, umożliwia także językoznawcom dalsze badania tej odmiany polszczyzny.

Przedstawiając rozmiary legislacji w Polsce, zwraca Badacz uwagę na inflację prawa, na zbyt częste nowelizacje nowo uchwalonych aktów (nowelizacje stanowią 60% uchwalonych ustaw). Od 1991 r. wzrosła znacznie ilość publikowanych tekstów normatywnych, przy czym liczba ustaw oraz rozporządzeń w aktach normatywnych ogłaszanych w „Dzienniku Ustaw” w 2004 r. podwoiła się w stosunku do 1998 roku. O rozmiarach legislacji świadczy też liczba zawartych w aktach prawnych słów (przekracza 10 mln). W tej sytuacji ważna jest jakość tworzonego prawa, o czym pisze Autor w dalszej części monografii.

W rozdziale III przedstawia słownictwo języka prawnego na tle języka polszczyzny współczesnej. Porównując różnice w częstotliwości występowania rzeczowników, przymiotników i czasowników, stwierdza, że są one statystycznie istotne - wskazują na wyraźną odrębność języka prawnego. W języku prawnym znacznie większy jest udział rzeczowników niż w języku współczesnej polszczyzny ogólnej, natomiast przymiotników i czasowników jest znacznie mniej. Podobna jest natomiast ilość wyrazów gramatycznych (zajmują około 40 % tekstu zarówno w języku prawnym, jak i w polszczyźnie ogólnej). Bardzo niski udział słownictwa rzadkiego w tekstach prawnych wynika z przyjęcia zasady jednolitości terminologicznej (szerzej *Zasady techniki prawodawczej*). Prawodawca dąży do ujednoczenia i zminimalizowania liczby słów - dba o zwięzłość tekstu, dba też o jednoznaczność użytych terminów. To właśnie terminy stanowią znaczną grupę słownictwa języka prawnego - są to przede wszystkim nazwy pojęć, przedmiotów, zjawisk i czynności związanych z regulacją prawną.

Problem terminów prawnych omawia autor w kolejnym rozdziale. Zwraca uwagę, że w literaturze prawniczej nie ma jednoznacznego rozumienia nazwy termin prawny. Najczęściej jest rozumiany jako „sposób rozumienia (znaczenie) pojęcia prawnego” (s. 152). A. Malinowski przyjmuje stanowisko, że terminami prawnymi są terminy odpowiadające pojęciom prawnym występującym w tekstach prawnych, tj. w tekstach sformułowanych w języku prawnym. „Kryterium odróżnienia terminu stanowi sposób określenia znaczenia nazwy generalnej występującej w tekście prawnym: terminem prawnym jest taka nazwa generalna występująca w tekście prawnym, której znaczenie zostało określone w definicji legalnej o charakterze projektującym” (s. 153). Termin prawny występuje w „pozycji definiendum w definicji legalnej pojęcia prawnego (tj. umieszczonej w tekście prawnym)”. Nie są terminami prawnymi nazwy przejęte z współczesnej polszczyzny ogólnej bez zmiany ich znaczenia (nawet wtedy, gdy ich znaczenie zostało odtworzone w definicji legalnej). Natomiast „są terminami prawnymi te nazwy przejęte z polszczyzny współczesnej, dla których znaczenie nazwy przejętej zostało zmienione w definicji legalnej” (s. 154).

Definicjom legalnym poświęca Autor oddzielny rozdział. Podkreśla, że legislator, formułując definicję legalną i umieszczając ją w tekście prawnym, przekazuje odbiorcy informację, w jakim znaczeniu posługuje się definiowanym wyrazem lub wyrażeniem. „Własnością każdej definicji legalnej jest to, iż posiada ona przyporządkowany jej przez legislatora zbiór ściśle określonych tekstów prawnych, w odniesieniu do których definicja ta znajduje zastosowanie (przy wykładni zawartych w nich norm)” (s. 159). Omawiając typologię definicji legalnych, zwraca uwagę na ich miejsce w strukturze tekstu prawnego. Definicja legalna może być umieszczona w wyodrębnionej części aktu normatywnego (w słowniczku); w części merytorycznej aktu normatywnego w odrębnym przepisie lub przepisach (są to definicje legalne o postaci równościowej, nazywane metaprzepisami); w części merytorycznej aktu normatywnego w postaci rozmytej w wielu przepisach; w części merytorycznej w postaci wtrącenia do przepisu (tzw. definicja nawiasowa). Podkreśla różnicę między definicją legalną analityczną (sprawozdawczą) a syntetyczną (projektującą). Definicje sprawozdawcze oddają wiernie znaczenie, jaki dany wyraz czy wyrażenie ma w języku, natomiast projektujące nadają wyrazowi lub wyrażeniu znaczenie odbiegające od występującego w języku (mogą występować w postaci definicji regulujących bądź konstrukcyjnych).

Niezwykle ważnym zagadnieniem, od dawna wywołującym liczne dyskusje zarówno wśród prawników, jak i językoznawców (zob. m.in. wypowiedzi H. Jadackiej, T. Gizberta-Studnickiego i M. Zielińskiego umieszczone w tomie *Edukacja*

językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa, por. Malinowska 1999, 2001 i 2004.) jest zrozumiałość wypowiedzi prawnych. Autor podkreśla, że prawodawca, chcąc osiągnąć określony cel, powinien redagować przepisy tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów zawartych w nich norm wyrażały intencje legislatora (por. §6 *Zasad techniki prawodawczej*). Język prawny służy do opisu pożądanych przez prawodawcę wzorów zachowań. Obywatel powinien jasno dowiedzieć się, jaka jest jego sytuacja prawna w państwie i społeczeństwie. Jednak postulat komunikatywności (rozumiany jako zdolność docierania do odbiorcy w procesie komunikacji) nie zawsze jest realizowany, a jedną z przyczyn jest stopień trudności aktów prawnych, na co wskazuje miernik czytelności tekstu. I tak dla ustaw wynosi on – wg obliczeń Autora – 65, 5, natomiast dla rozporządzeń – 61, 4 (Gajda 2004 wskazuje, że miernik powyżej 50 oznacza, że tekst jest trudny).

Na zrozumiałość tekstu ma wpływ też długość wypowiedzenia. Otóż w języku prawnym jest ona kilkakrotnie większa (wynosi 43, 9 słów dla ustaw i 39, 8 słów dla rozporządzeń) niż w języku polszczyzny współczesnej (11, 22 słowa). A. Malinowski uważa, że taki skomplikowany i rozbudowany sposób konstrukcji wypowiedzi wynika z historycznie ukształtowanej manieri konstrukcji tekstu prawnego (s. 203).

Badacz podkreśla, że na jakość tekstów prawnych i ich małą zrozumiałość wpływ ma także kompetencja komunikacyjna legislatorów. Bardziej profesjonalnie przygotowane są kodeksy (są przedmiotem fachowej dyskusji) oraz rozporządzenia. Natomiast na język ustaw i „złą jakość w zasadzie całości legislacji sejmowej wpływa wiele czynników”, między innymi „brak fachowych kompetencji u znacznej części posłów [...], ponadto brak koordynacji i zwykły brak staranności w procesie legislacyjnym” (s. 204-205). Badania statystyczne potwierdzają, niestety, złą jakość tworzonego prawa.

W zakończeniu A. Malinowski próbuje odpowiedzieć na pytanie, jak sytuuje się język prawny w stosunku do współczesnej polszczyzny ogólnej. Stwierdza, że „spór o stosunek języka prawnego do języka ogólnego ma w dużym stopniu charakter akademicki. Język prawny podlega wielopłaszczyznowym badaniom, może też być różnie definiowany w zależności od metodologii stosowanej przez konkretnego badacza” (s. 240). Należy zgodzić się z tym poglądem Autora omawianej publikacji. Niezależnie jak będziemy nazywać tę odmianę polszczyzny – językiem/stylem urzędowym, prawnym czy normatywnym – ważne jest to, że uznajemy jej odrębność, co znajduje potwierdzenie w badaniach statystycznych nad właściwościami języka aktów normatywnych.

Książka A. Malinowskiego jest pierwszym w Polsce opisem właściwości języka prawnego mających uzasadnienie kwantytatywne. Praca ma charakter interdyscyplinarny. Wymagała od Autora wiedzy nie tylko z teorii prawa, logiki, socjologii, teorii przetwarzania danych, ale także znajomości metod współczesnej lingwistyki. Należy się cieszyć, że ta ważna praca jest dziełem bardzo kompetentnego badacza. Językoznawcy zyskują w tej pracy potwierdzenie swoich wcześniejszych obserwacji (Wojtak 1993, por. Malinowska 2001).

Literatura

- Gajda S., 2004, *Język administracyjno-prawny w perspektywie językoznawczej*. – *Język-Prawo-Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Gizbert-Studnicki T., 1986, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z nauk politycznych”, z. 26, Kraków.
- Gizbert-Studnicki T., 2004, *Sytuacyjne uwarunkowanie językowych właściwości tekstów prawnych*. – *Język-Prawo-Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Jadacka H., 1998, *Edukacja językowa prawników*. – *Edukacja językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa*, red. W. Miodunka, Kraków.
- Jadacka H., 2004, *Wymierne i niewymierne koszty niejasności tekstów prawnych*. – *Język-Prawo-Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Malinowska, 1999, *Komunikatywność wypowiedzi urzędowych*. – *Mowa rozświetlona myślą*, red. J. Miodek, Wrocław.
- Malinowska E., 2001, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole.
- Malinowska E., 2004, *Wzorce wypowiedzi urzędowych a ich realizacja*. – *Język-Prawo-Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Wojtak M., 1993, *Styl urzędowy*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Wronkowska S., Zieliński M., 1997, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, Warszawa.
- Zieliński M., 1998, *O potrzebie nauczania języka prawa*. – *Edukacja językowa Polaków. II Forum Kultury Słowa*, red. W. Miodunka, Kraków.
- Zieliński M., 2002, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa.
- Zasady techniki prawodawczej*, 2002, Warszawa.

EWA MALINOWSKA